

Jerzy Krawczyk

AGH Akademia Górniczo-Hutnicza, Biblioteka Główna AGH

Władysław Piasecki – bibliotekarz i budowniczy

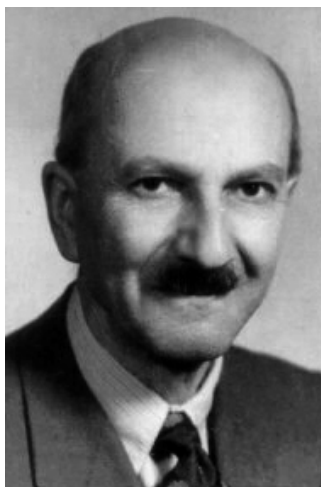
Streszczenie: W artykule przedstawiono jeden z obszarów zainteresowań Władysława Piaseckiego, dyrektora Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej w latach 1949–1972, propagatora nowoczesnych rozwiązań w budownictwie bibliotecznym, inicjatora powstania pierwszego w Polsce po drugiej wojnie światowej, samodzielnego budynku biblioteki uczelnianej o konstrukcji modularnej.

Słowa kluczowe: budownictwo biblioteczne, Władysław Piasecki, Biblioteka Główna AGH

Temat rozważań zebranych w niniejszej publikacji brzmi *Biblioteka w przestrzeni, przestrzeń w bibliotece*. Wydaje się, że na oba te tematy miałyby coś do powiedzenia osoba, której działalność chcę przedstawić. Mowa tu o wieloletnim dyrektorze Biblioteki Głównej AGH, Władysławie Piaseckim (rys. 1)¹, z jednej strony znawcy problemów budownictwa bibliotecznego, z drugiej – propagatorze idei bibliotekarstwa naukowego i bibliotekoznawstwa jako dyscypliny akademickiej. W artykule został omówiony jedynie ten pierwszy wątek, bo to dzięki dyrektorowi Piaseckiemu może Biblioteka Główna w swojej 100-letniej historii przez ponad 50 lat funkcjonować i rozwijać się we własnym, dostosowanym do zmieniających się potrzeb,

¹ Władysław Piasecki (1901–1978), absolwent polonistyki, zatrudniony m.in. w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, w warszawskich firmach wydawniczych, po wojnie kierownik biblioteki Studium Spółdzielczego UJ, w latach 1949–1972 kierownik, a następnie dyrektor Biblioteki Głównej AGH.

budynku. A jak wiemy, własny budynek biblioteczny nie był w latach 60. – a często nie jest i obecnie – standardem w innych polskich szkołach wyższych, zwłaszcza politechnikach.



Rys. 1. Władysław Piasecki (1901–1978)

(źródło: https://historia.agh.edu.pl/wiki/Plik:Wladyslaw_Piasecki.jpg)

Rozwój Akademii Górniczo-Hutniczej przejawiający się we wzroście liczby studentów i co za tym idzie – kadry dydaktycznej, a także w poszerzaniu się samego kampusu uczelni, przełożył się siłą rzeczy na ustawiczne powiększanie zróżnicowanych zbiorów bibliotecznych, m.in. norm i map. Okoliczności te postawiły Piaseckiego, który objął kierownictwo Biblioteki w 1949 r., przed koniecznością podjęcia trudnych zabiegów o zapewnienie nowych pomieszczeń dla szybko rozrastających się zbiorów i powiększającej się liczby czytelników. Ze względu na to, że w budowanych w latach 50. kolejnych gmachach kampusu uczelni, a było ich sporo (budynek A-1 w latach 1953–1954; budynek A-2, budynek B-1 w 1952 r.; budynek B-2 w latach 1953–1954; budynek C-1 w 1955 r.; budynek C-2 w 1956 r.; budynek B-4 z przewiązką w 1957 r.; budynek A-3 i budynek C-4 w 1959 r.), planowano pomieszczenia dla Biblioteki², Piasecki od razu rozpoczął studiowanie

² Ówczesny rektor AGH, prof. Zygmunt Kowalczyk, w swoim przemówieniu inauguracyjnym 1 października 1954 r. tak mówił: „Władze Uczelni zmuszone są dokwaterowywać prowizorycznie

dostępnej literatury na temat budownictwa bibliotecznego. Szczególne wrażenie wywarła na nim publikacja *Planning the University Library Building. A Summary of Discussion by Librarians, Architects and Engineers* (Princeton 1949). Tak o tym pisał: „Ta niewielka książeczka ma urzekający czar świeżości, urok rzetelnego spojrzenia na odkrycie proste jak legendarne jajko Kolumba: Każdy by potrafił zrobić to samo, ale trzeba było zrywu umysłowej samodzielności i inwencji, aby rzecz znaną w innych rodzajach budynków zaadaptować po raz pierwszy z pełną świadomością do budowy biblioteki” (Piasecki 1967, s. 536). Stamtąd zaczerpnął pomysł zbudowania samodzielnego pawilonu na potrzeby Biblioteki Głównej. Tymczasem – jak relacjonował – zarówno władze Akademii, jak i architekci z pracowni architektonicznej „Miastoprojekt”, kierujący planami rozbudowy uczelni, z niedowierzaniem odnosili się do jego propozycji powstania osobnego budynku bibliotecznego. Uważano, że wystarczy na ten cel wydzielić większe pomieszczenie w nowym głównym gmachu uczelni (budynek C-1/C-2) od drugiego piętra w górę z magazynami w suterenie. Z niechęcią więc spotykały się protesty Piaseckiego dotyczące takiego rozwiązania. Ten jednak stopniowo zjednywał do swojej koncepcji coraz szersze grono profesorów i po kilkuletniej kampanii opinia władz uczelni zmieniła się na korzyść osobnego, przeznaczonego do zadań biblioteki, budynku³. By łatwiej przekonać do swojej idei osoby decyzyjne, a i architektów, przeprowadził poważne studia nad światowymi trendami w budowie bibliotek, dzięki którym stał się wybitnym znawcą w tej dziedzinie w skali ogólnopolskiej. Był bowiem pionierem budownictwa modułowego, dającego możliwość przeprowadzania – stosownie do potrzeb – daleko idących zmian wewnątrz tak zaprojektowanego budynku i dalszej jego rozbudowy.

Z jak trudnym problemem mierzył się Piasecki niech świadczą słowa uczestnika ówczesnych dyskusji w AGH, prof. Andrzeja Bolewskiego, w latach 1948–1954

katedry Wydziałów nie mających swych pawilonów. Budujący się gmach główny jest przeznaczony częściowo dla katedr podstawowych, jak: fizyka, matematyka, katedr społeczno-politycznych, studium wojskowego, wydziału geodezji górniczej, **biblioteki głównej**, całej administracji Uczelni, rektoratu i dziekanatów. W przyszłym roku projektuje się dalszą budowę gmachu głównego od ul. Czarnowiejskiej do pierwszej dylatacji i rozpocznie się budowa skrzydła zachodniego dla Wydziału Geodezji Górniczej” (Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie. Skład osobowy AGH 1954/55, s. 15–16). Gdy w powyższym cytacie jest mowa o gmachu głównym, to dotyczy to gmachów C-1 i C-2. Wspomniane skrzydło zachodnie dla wydziału geodezji to budynek C-4.

³ Zmiana nastawienia władz uczelni była zauważalna. W przemówieniu inauguracyjnym rok akademicki 1960/1961 ówczesny rektor, Feliks Olszak, stwierdzał: „Dla usunięcia trudności lokalowych, utrudniających swobodny rozwój Biblioteki Głównej, przewiduje się wybudowanie **nowego pawilonu bibliotecznego**, którego charakter i lokalizację już przyjęto” (Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie. Skład osobowy i spis wykładów 1960, s. 214).

członka Komisji Bibliotecznej oraz w latach 1960–1964 – prorektora ds. nauki, a tym samym i opiekuna Biblioteki Głównej:

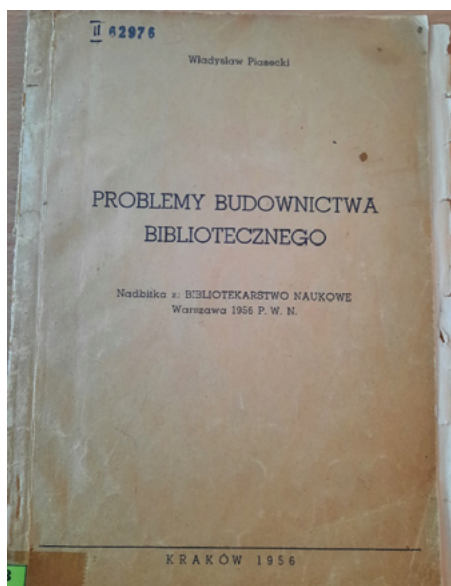
„Jeszcze za czasów rektoratu Walerego Goetla przystąpiono do starań o środki finansowe na budowę gmachu Biblioteki Głównej. Nie było nadziei na finansowanie ze środków budżetowych. W tym czasie nie budowano gmachów dla bibliotek. Chyba tylko prezes oraz wyjątkowo energiczna i przebojowa kierowniczka biblioteki Głównego Urzędu Statystycznego zdołali swojej bibliotece zapewnić odpowiedni lokal z nowoczesną czytelnią. Mnożono uczelnie, ale zapominano o podstawowej ich składowej, jakimi są biblioteki. Zachowywano nazwę, ale realizowano coś, co raczej przypominało wypożyczalnię książek niż warsztaty pracy naukowej i dydaktycznej” (Bolewski 1995, s. 23).

Swoje pierwsze refleksje na temat budownictwa bibliotecznego zawarł Piasecki w artykule *Biblioteka bez okien*, przedstawiając przykłady budynków bezokiennych z wykorzystaniem nowoczesnych rozwiązań techniki oświetleniowej. Uważał, że projektanci budynków bibliecznych powinni się zapoznać z pracą, zadaniami i funkcjonowaniem takich instytucji, czemu dał wyraz w artykule *Naturalny wróg czy naturalny sprzymierzeniec*, opublikowanym w reakcji na ukazanie się w 1953 r. niskonakładowej, sygnowanej przez Instytut Architektury i Urbanistyki, publikacji *Materiały do projektowania budynków bibliecznych* (Janicki, Tomorowicz 1953). W artykule tym Piasecki pisał: „Architekt z pełnym uzasadnieniem może zażądać od bibliotekarza, aby mu ułatwił i umożliwił dokładne poznanie zadań biblioteki, a bibliotekarz musi być przygotowany na zrobienie tego tak sprawnie i sugestywnie, z taką znajomością rzeczy i adaptacją dla celów architektonicznych, by nie zmarnować okazji przerobienia wroga na sprzymierzeńca. Ta wynikająca z doświadczenia konsekwencja wymaga też od nas aktywności: pora na krok ze strony bibliotekarzy” (s. 156). W podsumowaniu stwierdził, że bibliotekarz w pertraktacjach z architektem nie może być pasywny: „Wreszcie wypełnić trzeba nastrój jakiejś nieuzasadnionej pojedynkowości i rezygnacji w stosunku do spraw budowlanych u bibliotekarzy, pokutującego ducha małowartościowości, wiecznej obawy, że – w czterech słowach – lepszy rydz niż nic. W ten sposób wyzwala się najsłabsze chęci dominowania nad bibliotekarzem u zdumionego a zarazem ucieszonego ustępliwością bibliotekarską architekta. Nie pomogą potem spóźnione żale i skargi na »naturalnego wroga«” (s. 162).

Pogląd, że architekt powinien być naturalnym sprzymierzeńcem bibliotekarza realizował w praktyce. Wynika to z dowcipnej relacji prof. Andrzeja Zalewskiego, odpowiedzialnego w owym czasie za rozbudowę kampusu AGH, dotyczącej planowanej inwestycji: „Otóż stopniowo zauważyłem, że nie tylko uwierzyłem już w co

należało uwierzyć, ale że jestem coraz bardziej otoczony literaturą przedmiotu. [...] I tak powoli nie wiedzieliśmy nawet co się dzieje, ani obecny tu budowniczy Biblioteki inż. Olszakowski, ani ja, a już byliśmy całkowicie podporządkowani jednej idei – to jest zbudowaniu Biblioteki. Potem dowiedzieliśmy się, że ona powinna być modułarna – i rzeczywiście trzeba powiedzieć, że była to genialna myśl. Wielokrotnie udało mi się przenosić ją na inne tereny. Przy tej szybkości postępu jaka jest w tej chwili, elastyczność i możliwość rozwoju jest najważniejszą cechą – ważniejszą niż trwałość, ważniejszą niż monumentalność i tutaj właśnie w tym punkcie dyrektor Piasecki chwycił ten właściwy kierunek” (Jarecka 1997, s. 106).

Zagadnienie współpracy bibliotekarzy z architektami Piasecki przedstawił szerzej w wydanym przez PWN podręczniku *Bibliotekarstwo naukowe* (Warszawa 1956), gdzie zamieszczony jest rozdział *Problemy budownictwa bibliotecznego* jego autorstwa (rys. 2).



Rys. 2. Nadbitka rozdziału z podręcznika *Bibliotekarstwo naukowe* (Warszawa 1956)

Pisał tam: „Biblioteka już nie jest organizmem sztywnym, statycznym, który mógłby się rozwijać w pomieszczeniu raz na zawsze zbudowanym dla pewnych z góry programem określonych funkcji, obracających się w ramach ustalonych. Biblioteka nowoczesna jest organizmem bardzo dynamicznym, a jej pomieszczenie musi się do

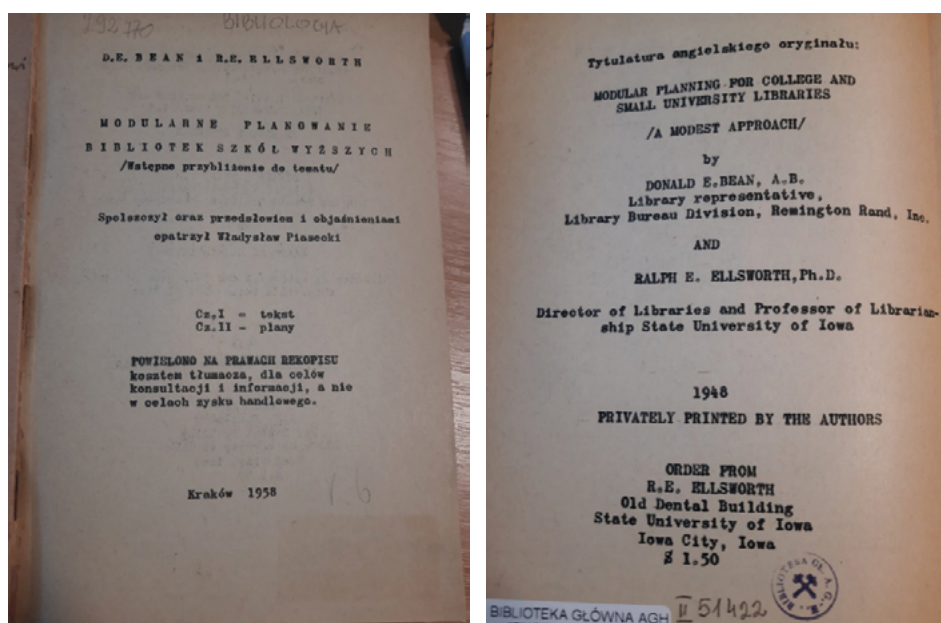
dynamizmu dostosować, zwłaszcza że charakter zbiorów i działalności instytucji bibliotecznej decyduje o konieczności sprawnego rozwijania się jak najdłużej w tym samym pomieszczeniu” (s. 516). Już wówczas zwrócił uwagę m.in. na wzrost znaczenia funkcji informacyjnych bibliotek pisząc: „W żadnym z istniejących w Polsce budynków bibliotecznych nie tylko nie ma w tej chwili odpowiednich lokali na urządzenie nowoczesnego informatorium⁴, ale nawet nie widać realnych możliwości dokonania adaptacji w tym kierunku. A właśnie jedną z najbardziej uderzających cech nowoczesnej instytucji bibliotecznej jest jej zmiana ze składnicy książek na instytucję informacyjną, tj. dostarczającą wiadomości i podającą ich źródła” (s. 516). Stąd między innymi wynika konieczność „przystosowalności budynku do zmian organizacji pracy bibliotecznej” (s. 519). Taką możliwość daje budynek biblioteczny o konstrukcji modularnej (modułowej), gdzie elementami nośnymi są słupy rozstawione w całym budynku w jednakowych odstępach i na nich zawieszone są stropy oddzielające poszczególne kondygnacje, a jedynymi elementami „zupełnie niezmiennymi w budynku poza słupami są zasadniczo tylko urządzenia komunikacji pionowej, jak schody, windy, przewody kanalizacyjne” (s. 520). Piasecki położył w tym opracowaniu nacisk na etap planowania przyszłego budynku bibliotecznego i wielką rolę w tym procesie bibliotekarza. To bibliotekarz (zespół bibliotekarzy) powinien przygotować studium koncepcyjne (założenia programowe) budowy z wykazem funkcji spełnianych przez bibliotekę i odpowiednich do poszczególnych celów pomieszczeń, czyli program użytkowy, sporządzenie wykazu połączeń bezpośrednich (korytarze, schody, windy) oraz wymagań specjalnych (klimatyzacja, wyciszenie, rodzaje oświetlenia, nasłonecznienie pomieszczeń itp.). Kolejny etap to uzgodnienie projektu architektonicznego i nadzór nad zgodnym z projektem przebiegiem prac budowlanych oraz uczestnictwo w wyborze elementów wyposażenia i aranżacji wnętrz.

W celu upowszechnienia wśród bibliotekarzy i architektów zasad budownictwa modularnego dokonał Piasecki wolnego przekładu pracy D.E. Beana i R.E. Ellswortha *Modular Planning for College and Small University Libraries (A modest approach)* (Iowa City 1948) opublikowanej własnym sumptem⁵ jako *Modularne planowanie*

⁴ Biblioteka Główna miała już wówczas jedno z najstarszych wydawnictw abstraktowych na świecie – „Chemical Abstracts”, prenumerowała też wydawnictwo „Science Abstracts”, a od 1956 r. – jako jedyna biblioteka w Polsce – prenumerowała polskie wydawnictwo abstraktowe – prowadzoną na bieżąco pełną kartotekę dokumentacyjną usystematyzowaną według UKD. Gromadzono mapy, normy polskie i obce, opisy patentowe i katalogi firmowe będące źródłem informacji technicznej.

⁵ Na stronie tytułowej znajdujemy dodatkową informację: „Powielono na prawach rękopisu kosztem tłumacza, dla celów konsultacji i informacji, a nie w celach zysku handlowego”.

bibliotek szkół wyższych (Wstępne przybliżenie do tematu) (Kraków 1958) (rys. 3). Ta niewielka broszura (48 stron tekstu) zawierała również, oprócz planów poglądowych, plany poszczególnych kondygnacji wybudowanej biblioteki State College of Washington w Pullman oraz biblioteki University of Iowa. Dyrektorem tej ostatniej placówki był właśnie profesor D.E. Ellsworth. Na marginesie – jak silne musiało być zaangażowanie Piaseckiego w sprawy budownictwa bibliotecznego, że zdecydował się sam przetłumaczyć ten – niewielki wprowadzić – tekst i pokryć koszty powielenia publikacji.



Rys. 3. Strona tytułowa polskiego przekładu broszury *Modular Planning for College and Small University Libraries* (Kraków 1958)

Studia literaturowe nad budownictwem bibliotecznym pogłębił jeszcze dzięki wyjazdom służbowym do Moskwy i Leningradu w 1957 r., a szczególnie – jako stypendysta fundacji Forda – podczas trzymiesięcznej wyprawy do Stanów Zjednoczonych w 1959 r. wraz z prof. H. Więckowską – dyrektorką Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego i prof. J. Baumgartem – dyrektorem Biblioteki Jagiellońskiej. Z podziału pracy tej trzyosobowej grupy w trakcie owej podróży naukowej wynikało, że W. Piasecki miał się zajmować głównie budownictwem bibliotecznym. Nie dysponujemy

wprawdzie sprawozdaniem dyrektora Piaseckiego z tego wyjazdu, ale z opublikowanego sprawozdania dyrektora Baumgarta z Biblioteki Jagiellońskiej wiemy, że zwiedzono wówczas 11 nowoczesnych budynków bibliotecznych „[...] śledząc przy tym ewolucję budownictwa modularnego” (Baumgart 1960). Podróż ta umożliwiła Piaseckiemu nawiązanie osobistych kontaktów z bibliotekarzami i architektami zajmującymi się studiami teoretycznymi nad budownictwem bibliotecznym lub też prowadzącymi budowę nowych gmachów. Kontakty te utrzymywał również w okresie projektowania i budowy Biblioteki AGH. W tamtym okresie zwiedził również wiele innych nowoczesnych bibliotek, zwracając uwagę na rozwiązania dotyczące m.in. transportu wewnętrznego, oświetlenia, ale przede wszystkim konstrukcji budynków modularnych.

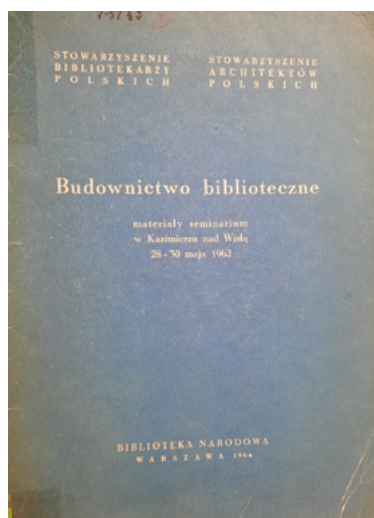
Jeszcze zanim doprowadził swoje dzieło życia do szczęśliwego końca wystąpił m.in. z referatem *Zasady nowoczesnego budownictwa bibliotecznego* wygłoszonym 16 grudnia 1961 r. na posiedzeniu Komisji do spraw Bibliotek Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego w Łodzi. Skróć owego referatu został opublikowany pod tym samym tytułem w „Bibliotekarzu” nr 7–8 z 1961 r. Pisał tam, z właściwą sobie nutą przekorności:

„Od tylu lat staram się dzielić z zainteresowanymi i niezainteresowanymi swoim »wtajemniczeniem« w istotę przemiany, że z trudem opieram się ciągle opanowującemu mnie złudzeniu, jakoby już cały świat dobrze o wszystkim wiedział, jakoby bibliotekarze i architekci przestudiowali starannie wszystko, co sam napisałem i co wskazałem, jako godne przeczytania... Boję się powtarzać, aby nie znudzić, boję się wybijać otwarte drzwi... dopóki się znowu nie przekonam, że bibliotekarze nie są od czytania, tylko od namawiania do czytania, a architekci są oczywiście od projektowania a nie od czytania. Ale może chociaż czasami jedni i drudzy są od posłuchania, jeśli to dla nich nowość, a jeśli nie nowość, to według formuły Jowialskiego: »Znacie? No to posłuchajcie...«” (s. 197–198).

Między innymi dzięki staraniom Piaseckiego zostało zorganizowane w maju 1962 r. przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Stowarzyszenie Architektów Polskich w Kazimierzu nad Wisłą trzydniowe ogólnopolskie seminarium na temat budownictwa bibliotecznego. Referat Piaseckiego *O nowych kierunkach w budownictwie bibliotecznym* wywołał żywą dyskusję zwłaszcza wśród architektów zainteresowanych ogłoszonym w listopadzie 1961 r. konkursem na gmach Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Wystąpienie Piaseckiego zostało zamieszczone w wydanej przez Bibliotekę Narodową publikacji *Budownictwo biblioteczne. Materiały seminarium w Kazimierzu*

nad Wisłą 28–30 maja 1962 (rys. 4). W referacie tym, przywołując uniwersalizm funkcjonalny w budownictwie przemysłowym i architekturę zmienną w budownictwie mieszkaniowym, stwierdzał: „W budownictwie bibliotecznym przyjmuje się od kilkunastu lat nazwa **budynek modułarny**, co odpowiada przemysłowemu uniwersalizmowi funkcjonalnemu i mieszkaniowej architekturze zmiennej. Życie współczesne wtargnęło ze swym potężnym dynamizmem także do bibliotek i [...] zrewolucjonizowało pomieszczenie biblioteczne” (s. 34). Opierając się na opiniach wielu specjalistów i cytując ich wypowiedzi, dowodził, że budynek zbudowany w systemie modułarnym może być dobrą odpowiedzią na szybki postęp techniczny i technologiczny w świecie, w tym w świecie bibliotekarskim. Zastrzegą się przy tym: „Błędem dotyczącym raczej poglądów i przekonań jest z góry powzięte przeświadczenie, że tylko modułarny albo tylko trójdzielny budynek odpowiada każdej działalności bibliotecznej, albo że tylko jeden z nich jest zawsze ekonomicznie uzasadniony” (s. 45).

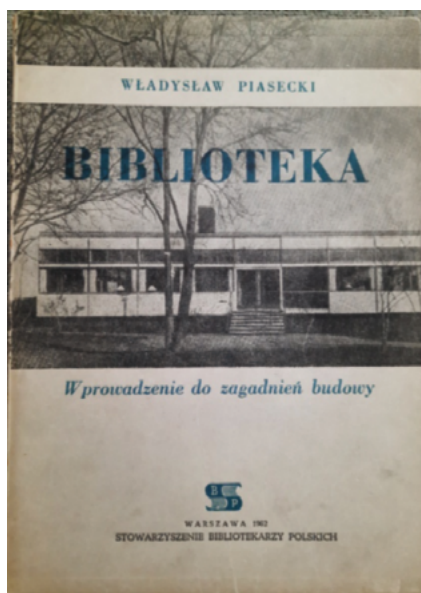


Rys. 4. *Budownictwo biblioteczne. Materiały seminarium w Kazimierzu nad Wisłą 28–30 maja, Warszawa 1964 – okładka*

Oprócz niego swoje wystąpienie miał na owym seminarium inż. Zbigniew Olszakowski, który zaprezentował – powstały w 1961 r. – projekt architektoniczny budynku nowej Biblioteki Głównej AGH. Jako przyszły użytkownik o projekcie wypowiedział się dr Marian Górkiewicz, zastępca dyrektora Biblioteki AGH. Mówił on: „Przyjęty typ konstrukcji budynku, pierwszy, obok Biblioteki Publicznej

m.st. Warszawy⁶, realizowany w Polsce, stwarza bardzo korzystne warunki formowania wnętrza. Zastosowana w tym projekcie modularność w sensie Macdonaldowskim, już w okresie planowania dawała dużą swobodę i łatwość zmian” (Budownictwo biblioteczne. Materiały... 1962, s. 104).

Swoje wieloletnie przemyślenia, studia i doświadczenia z wyjazdów studyjnych zawarł Piasecki w zwięzłej monografii *Biblioteka. Wprowadzenie do zagadnień budowy* (Warszawa 1962) (rys. 5).



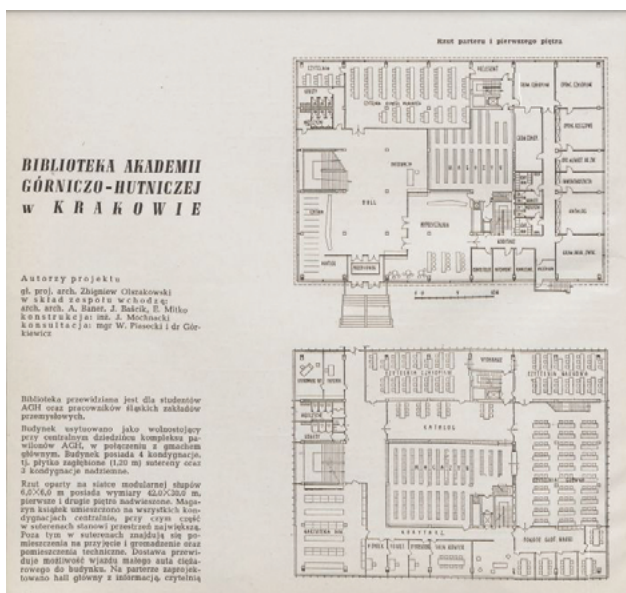
Rys. 5. Okładka monografii *Biblioteka. Wprowadzenie do zagadnień budowy* (Warszawa 1962)

Pisał tam m.in. „Żadną miarą nie jest ten system modularny ostatecznym i absolutnym panaceum, cudownym środkiem na rozwiązanie wszystkich zagadnień budownictwa bibliotecznego. Jest to tylko najbardziej stosowany w ostatnich latach sposób uniknięcia tych niedogodności, jakie przedstawiał dotychczasowy sposób wystawiania budynków bibliotecznych” (Piasecki 1962, s. 68). Publikacja ta miała

⁶ Projekt rozbudowy Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy powstał w 1961 r., a głównym projektantem był architekt Wiesław Rzepka. Realizacja przedsięwzięcia przewidziana na rok 1962 nie doszła do skutku i ostatecznie dopiero w latach 1968–1973 dobudowano nowy segment mieszczący czytelnie.

też za zadanie przekonać zarówno bibliotekarzy, jak i architektów o konieczności opracowania – przed podjęciem prac projektowych – założeń koncepcyjnych z punktu widzenia późniejszych użytkowników projektowanego budynku. Zauważmy, że książkę tę wydał Piasecki na rok przed rozpoczęciem budowy gmachu Biblioteki Głównej AGH.

Przy projektowaniu budynku Biblioteki Głównej AGH architekci i projektanci rozwiązań technicznych często korzystali z konsultacji i wskazówek Piaseckiego, a sama Biblioteka – po wybudowaniu – stała się ośrodkiem informacji w tej dziedzinie. Jeszcze zanim wmurowano kamień węgielny pod budynek biblioteki architekt Z. Olszakowski zaprezentował projekt w czasopiśmie „Architektura”, uwzględniając jako konsultantów dyrektorów – W. Piaseckiego i M. Górkiwicza (rys. 6).



Rys. 6. Projekt parteru i I piętra Biblioteki AGH (Olszakowski 1962, s. 316)

Już po pierwszym roku użytkowania nowego gmachu Biblioteki Głównej AGH zalety zastosowanych tu rozwiązań, ale i pewne wady ujawnione w trakcie normalnej eksploatacji przedstawił Piasecki w artykule *Das erste „modular” Bibliotheksgebäude in Polen* (Piasecki 1967). Zwrócił tam uwagę na takie uciążliwości jak niedostateczne przewietrzanie budynku czy nadmierne przeszkleń ścian zewnętrznych, powodujące w zimie ucieczkę ciepła, a w lecie „efekt oranżerii odpowiedniej dla tropikalnych

roślin, a nie dla ludzi i książek” (s. 546). Należy dodać, że przez lata wielki kłopot w użytkowaniu sprawiały ciężkie – wykonane z profili stalowych – nieszczęsne okna, przez które zimą wpadał śnieg, a temperatura w pomieszczeniach była wówczas niezbyt wysoka. Jeśli dodamy do tego mało wydajne ogrzewanie kurtynowe, to do czasu wymiany instalacji centralnego ogrzewania w 1988 r. jedynym rozwiązaniem było zaopatrzenie pracowników w ocieplane bezrękawniki.

Studia nad budownictwem bibliotecznym prowadził Piasecki do końca życia. Jeszcze w maju 1976 r. na sesji naukowej Zakładu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego w Sosnowcu wygłosił referat *O przyszłość budynków bibliotecznych* (Piasecki 1979). Mówił wtedy m.in.: „Dobre przygotowanie projektantów, wykonawców i gospodarzy budynków bibliotecznych nie jest – jak dotychczas – (zwłaszcza u nas) szeroko rozpowszechnione, a wybitni znawcy przedmiotu uważają, że nie należy na to liczyć i trzeba się oprzeć na wiedzy specjalistów, tzw. konsultantów budownictwa bibliotecznego. Ale nawet pomagając sobie wiedzą rzeczywiście kompetentnego konsultanta, bibliotekarz musi przynajmniej na tyle orientować się w problematyce budowlanej, aby z pożytkiem dla sprawy porozumiewać się z architektem. Korzystając zaś z doświadczeń w poprzednio wystawionych budynkach (np. w Bibliotece Głównej AGH), trzeba pamiętać, że nie są to prototypy do powielenia, tylko etapy rozwojowe służące nam do ulepszenia następnych realizacji” (Piasecki 1979, s. 29). Piasecki zwracał też uwagę na jeszcze inny aspekt: „Bibliotekarz musi też zdawać sobie sprawę z konsekwencji faktu, że architekt-projektant jest artystą, a jego wytwór: budynek – ma charakter dzieła sztuki. [...] A zatem do roli bibliotekarza w planowaniu budynku należy czuwanie nad tym, by względy estetyczne nie przeszkodziły wewnętrznym zmianom funkcjonalnym i ewentualnej dobudowie w przyszłości. Budynek użytkowy nie jest pomnikiem, który raz na zawsze swoim kształtem niezmiennym ma świadczyć o artyzmie twórcy: jego naczelne zadanie to służba potrzebom aktualnych i przyszłych użytkowników” (Piasecki 1979, s. 31).

Z perspektywy własnych doświadczeń autora referatu w tym zakresie wynika, że nadal należy obawiać się pewnego przerostu formy nad treścią przy współpracy z architektem, który nie zawsze jest skłonny zrezygnować ze swoich pomysłów i eksperymentowania kosztem funkcjonalności czegoś, co może być sztuką, ale sztuką użytkową. Zamiast podsumowania zacytujemy spostrzeżenie Tadeusza Krzyżewskiego⁷

⁷ Tadeusz Krzyżewski (1911–2007), członek Zarządu Miasta Lwowa 1936–1939, twórca i kierownik Biura Propagandy i Turystyki Lwowa, autor pierwszych polskich podręczników reklamy, podczas wojny w lwowskiej AK, po wojnie więzień stalinowski, dr UJ, wykładowca akademicki

z Biblioteki Politechniki Krakowskiej zawarte w artykule zamieszczonym w „Przeglądzie Bibliotecznym” z 1972 r.:

„W grupie uczelni politechnicznych tylko Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie (AGH) posiada oddzielny gmach biblioteczny. Jest to jedyny w naszej części Europy budynek stanowiący pionierski przykład nowoczesnego rozwiązania lokalu bibliotecznego. Wprawdzie budowa każdej biblioteki w dalszym ciągu stanowi problem indywidualny, jednak istnienie w kraju doświadczalnego prototypu znacznie ułatwia zadanie dalszego budownictwa podobnych obiektów” (Krzyżewski 1972, s. 177) (rys. 7).



Rys. 7. Budynek Biblioteki Głównej AGH po modernizacji i rozbudowie w latach 2010–2014

O znaczeniu budynku i roli jego pomysłodawcy w rozwoju myśli architektonicznej najlepiej chyba świadczy fakt, że w wydanej w 1980 r. książce *Skarbnice wiedzy. Studium budownictwa bibliotek*, autorstwa architekta Zbigniewa Cudnika, budynek Biblioteki AGH jest jedną z dwóch omówionych tam realizacji polskich (drugą jest Biblioteka Główna UMK w Toruniu ukończona w 1973 r.).

w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Krakowie, gdzie wykładał naukową organizację pracy oraz reklamę prasową, bibliotekarz dyplomowany w Bibliotece Politechniki Krakowskiej, autor licznych artykułów fachowych oraz publikacji o tematyce lwowskiej.

Wieloletnie wysiłki dyrektora Piaseckiego uwieńczone zostały sukcesem, bo oto stanął w sercu Akademii nowy gmach Biblioteki, który – jak na owe czasy – był rozwiązaniem pionierskim, ważnym doświadczeniem zarówno dla architektów i budowniczych, jak też samych bibliotekarzy. Budynek, niepozbawiony jednak pewnych defektów i wad, z biegiem czasu coraz bardziej odczuwalnych, a wynikłych choćby z oszczędności materiałowych epoki niedoborów, po dwukrotnych modernizacjach i rozbudowie spełnia nadal swoją funkcję na miarę biblioteki XXI w.

Bibliografia

- Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie. Skład osobowy i spis wykładów na rok akademicki 1954/55 (1954). Kraków.
- Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie. Skład osobowy i spis wykładów. Rok akademicki 1960–1961 (1960). Kraków.
- Baumgart J. (1960). Z podróży naukowej do bibliotek USA. *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*, R. 12, nr 2, s. 25–32.
- Bean D.E., Ellsworth R.E. (1958). Modularne planowanie bibliotek szkół wyższych. Wstępne przybliżenie do tematu, spolszczył oraz przedstawił i objaśnieniami opatrzył Władysław Piasecki. Kraków.
- Bolewski A. (1995). Oby serce Akademii było zdrowe! *Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH*, nr 23, s. 23–24.
- Budownictwo biblioteczne. Materiały seminarium w Kazimierzu nad Wisłą 28–30 maja 1962 (1964). Warszawa: Biblioteka Narodowa.
- Historia AGH (2023). Władysław Piasecki [online]. Dostępny w: https://historia.agh.edu.pl/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Piasecki [przeglądany 20.10.2023].
- Janicki S., Tomorowicz A. (1953). Materiały do projektowania budynków bibliotecznych. Instytut Urbanistyki i Architektury. Seria prac własnych, z. 8 (maszynopis powielany). Warszawa.
- Jarecka H. (1997). Pionier nowoczesności w budownictwie i działalności bibliotekarskiej – Władysław Piasecki. W: Organizatorzy i inspiratorzy. Red. D. Ostaszewska, W. Żukowska, Seria „Bibliotekarze polscy we wspomnieniach współczesnych”, nr 5. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, s. 101–111.
- Krzyżewski T. (1972). Modularne budownictwo biblioteczne na przykładzie Biblioteki AGH. *Przegląd Biblioteczny*, nr 2, s. 177–188.
- Olszakowski Z. (1962). Biblioteka Główna Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. *Architektura*, nr 8, s. 316–317.
- Piasecki W. (1952). Biblioteka bez okien. *Przegląd Biblioteczny*, z. 4, s. 352–363.
- Piasecki W. (1954). Naturalny wróg czy naturalny sprzymierzeniec. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2, s. 155–162.
- Piasecki W. (1961). Zasady nowoczesnego budownictwa bibliotecznego. *Bibliotekarz*, nr 7–8, s. 196–200.

- Piasecki W. (1962). Biblioteka. Wprowadzenie do zagadnień budowy. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.
- Piasecki W. (1964). Nowe kierunki w budownictwie bibliotecznym. W: Budownictwo biblioteczne. Materiały seminarium w Kazimierzu nad Wisłą 28–30 maja 1962. Warszawa: Biblioteka Narodowa, s. 33–48.
- Piasecki W. (1967). Das erste „modular” Bibliotheksgebäude in Polen. *Zentralblatt für Bibliothekswesen*, Jg. 81, H. 9, s. 535–547.
- Piasecki W. (1979). O przyszłość budynków bibliotecznych. W: Z problemów organizacji pracy bibliotecznej. Red. A. Jarosz, Z. Żmigrodzki. *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, Nr 293, Katowice: Uniwersytet Śląski, s. 22–36.